

# EXPRES ILUSTROWANY



### 5 tysięcy nowych szkół w Planie 6-letnim

Szlachetne idee Konarskiego, Kollataja, i Staszica, którzy przez całe życie walczyli o prawa ludu do oświaty, dopiero dziś w Polsce Ludowej zostały w pełni zrealizowane.

W roku szkolnym 1950-51 wszystkie polskie dzieci znalazły miejsce w nowych, jasnych salach szkół podstawowych. W ciągu 5 lat Polski Ludowej zrobiono dla oświaty więcej niż w ciągu całego międzywojennego dwudziestolecia. Przed wojną w Polsce prawie milion dzieci pozostawało poza szkołą. Były to dzieci biedoty, wiejskiej i proletariatu miejskiego.

Objęcie nauką wszystkich dzieci w wieku szkolnym stało się możliwe dzięki szczególnej trosce jaką rząd ludowy otacza oświatę. W roku ubiegłym na budowę szkół i ich wyposażenie, na stypendia, zakładanie burs i internatów dla młodzieży chłopskiej i robotniczej przeznaczono 23,6 proc. ogółu wydatków budżetowych, w bieżącym zaś roku budżet przewiduje na ten cel sumę o 5,7 proc. większą niż w roku ubiegłym. Suma ta nabiera szczególnej wymowy w porównaniu z wydatkami na oświatę w Stanach Zjednoczonych, gdzie rozdęty budżet zbrojeniowy pozostawia jedynie 1 proc. sum budżetowych na szkolnictwo. Rezultatem tego jest brak miejsca w szkołach USA dla 3 milionów dzieci.

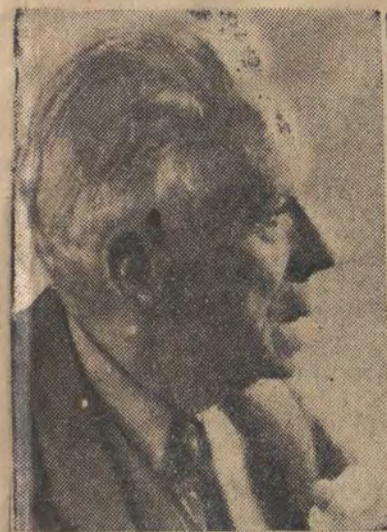
Plan 6-letni przewiduje dalszą rozbudowę szkolnictwa, w szczególności na wsi. Na budowę nowych szkół podstawowych przeznaczono 1,632 miliony złotych, co umożliwi wybudowanie około 5,000 gmachów szkolnych. Plan przewiduje również wydatkowanie sumy 384 milionów złotych na wyposażenie szkół w sprzęt i pomoce szkolne.

W ten sposób marzenia twórców Komisji Edukacji Narodowej po blisko 200 latach stają się rzeczywistością.

Nr 118 (1748)  
ROK VI

PONIEDZIAŁEK

## Jubileusz L. Solkiego



KRAKÓW. — Dzień jubileuszu 75-lecia pracy scenicznej Ludwika Solkiego był świętem nie tylko teatru polskiego, lecz również świętem całego społeczeństwa polskiego.

W teatrze im. Słowackiego, odbyło się w ramach uroczystości jubileuszowej przedstawienie sztuki „Kościuszko pod Berville”, J. T. Dybowskiego, z Solkimi w roli tytułowej.

Znakomitego artystę, w chwili jego ukazania się na scenie powitała publiczność entuzjastyczną owacją. Po przedstawieniu przemówił minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski, który stwierdził m. in.:

„W dniu 75-lecia Twojej niestrudzonej i pełnej chwały pracy dla dobra ojczyzny sztuki, składam Ci w imieniu protektora Twoich uroczystości Prezydenta R.P. oraz w imieniu Rządu Polski Ludowej, najserdeczniejsze wyrazy uznania. Lud polski umiłował w Tobie niezwykle entuzjazm dla sztuki, niestrudzoną energię pierwszego przodownika pracy sceny Polski Ludowej“.

Po złożeniu życzeń jubilatowi dalszych lat pracy dla dobra sceny polskiej, minister udekorował go w imieniu Prezydenta R. P. orderem Sztandaru Pracy I klasy, nadanym wielkie mu artyście w uznaniu jego ogromnych zasług położonych dla narodu i dla Polski Ludowej.

Po przemówieniach i odczytaniu depesz gratulacyjnych, przemówił jubilat. Przerywanym ze wruszenia głosem podziękował on Prezydentowi R. P. za wysokie odznaczenie i wyraził głęboką radość z możliwości pełnienia zaszczytnej służby w odrodzonym teatrze Polski Ludowej. Krótke swe przemówienie zakończył wielki artysta jubilat, wśród burzy oklasków, słowami: „do widzenia na moim przyszłym jubileuszu“.

## Robotnicy całego kraju meldują:

# Wykonaliśmy zwycięsko zobowiązania 1-Majowe

## Uczestnicy Wart Pokoju osiągnęli wysokie wskaźniki produkcji

WARSZAWA. Z tysięcy zakładów pracy w całej Polsce z kopalni, z hut, portów, fabryk, gmin i gromad napływają w przeddzień Święta 1 Maja meldunki: „Zobowiązania 1-Majowe wykonaliśmy“. Aby powitać swe święto jeszcze większymi sukcesami, aby zadokumentować swe oddanie wielkiej sprawie zbudowania socjalizmu w Polsce i najdroższej sprawie walki o pokój — załogi zaciągają „Warty Pokoju“.

Tysiące górników zaglebia dolnośląskiego zaciągnęło „Warty Pokoju“. W kopalni „Bolesław Chrobry“ brygady ścianowe Jana Jaskólskiego, Wincentego Bruzdzińskiego i Stanisława Przybyły, które wydobły 11.103 tony węgla ponad plan — stanowiąły podczas „Wart Pokoju“ wydobycie dodatkowo 2.520 ton węgla ponad plan.

W okręgu katowickim, kop. „Ludwik“ dzięki Czynowi 1-Majowemu, wykonała plan miesięczny w 110,6 proc. Kopalnia „Michał“ wydobyla ponad plan 3.762 tony węgla.

Srednie wyniki przodujących górników przedstawiają się następująco: Paweł Moczyński (kop. „Kleofas“) 546 proc. normy, Wilhelm Misior (kop. „Pstrowski“) — 537 proc. normy, Szczepan Treła (kop. „Chorzów“) — 416 proc. normy.

Wśród hutników przoduje załoga huty „Pokój“, która swe zobowiązanie wykonała w 132 procent, dając dodatkową produkcję wartości 4.175.000 zł. „Jeden cel przyświecał naszej pracy — opowiada robotnik koksowni Franciszek Stefański — uczczenie dnia Święta 1 Maja. Wszak to nasze święto — mówiliśmy — wszak to na jego cześć, dla pokoju“.

Żaloga huty „Małapanew“ wyprodukowała zamiast zadeklarowanych 50 ton odlewów stalowych 72 tony.

W Gdańsku, Gdyni i Szczecinie robotnicy portowi i załogi statków składają liczne meldunki o znacznym przekroczeniu zobowiązań 1-Majowych. Robotnicy portu gdynińskiego wykonali zobowiązania w 114 proc. Wartość zobowiązań robotników stoczni gdańskiej wykonanych do dnia 28 kwietnia przekracza 780 tys. zł.

## Manifestacyjne powitanie na dworcu

# Ambasador Korei przybył do Warszawy

WARSZAWA. — Do Warszawy przybył 29 bm. nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Coj Ir z rodziną. Wraz z ambasadorem przyjechali II sekretarz Li Se Jen, attache Ho Do Din, attache Kim Sek Sun i pracownik ambasady Li Kwan Czer, z rodzinami.

Ambasadora Coj Ir powitał w imieniu Rządu RP dyrektor protokołu dyplomatycznego Edward Bartol. Na dworcu obecni byli: sekretarz KC PZPR Edward Ochab, który powitał przedstawiciela bohaterskiego narodu koreańskiego w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, ob. Ostap Dziński, który powitał gości w imieniu Polskiego Komitetu Obronców Pokoju i przewodniczący ZMP Władysław Matwin, który powitał ambasadora w imieniu Zw. Młodzieży Polskiej.

Powitanie przedstawicieli ludowej Korei, meżnie odpierającej wsiecką agresję imperializmu ame-

rykańskiego, przemieniło się w gorącą manifestację przyjaźni i solidarności międzynarodowej ze strony zgromadzonej na dworcu młodzieży ZMP-owskiej, przybyłej ze swym sztaandarem. Dworzec rozbrzmiewał entuzjastycznymi okrzykami na cześć bohaterskiego narodu koreańskiego i jego wodza Kim Ir Sena oraz na cześć narodów walczących o wolność i pokój. Gościom koreańskim wręczono naręcza kwiatów.

## Wojska ludowe dotarły do rzeki Han

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że dowództwo amerykańskie w Korei wydało zakaz ogłaszania jakichkolwiek wiadomości dotyczących sytuacji na odcinku seuleskim. Jak wynika z informacji otrzymanych przed ogłoszeniem tego zakazu, oddziały Armii Ludowej dotarły do rzeki Han przepływającej na północ od Seulu.

## Depesze ze świata

LONDYN — Komitet wykonawczy zjednoczonego związku zawodowego robotników przemysłu budowy maszyn, liczącego 800 tys. członków, zażądał zwolnienia nadzwyczajnej konferencji partii laburzystowskiej w celu zrewidowania polityki zagranicznej Anglii. Komitet wykonawczy związku wysunął już przed miesiącem tego rodzaju żądanie, które zostało jednak przez kierownictwo partii laburzystowskiej odrzucone.

TEHERAN — Senat irański, 29 głosami na 43 zatwierdził dokonany w sobotę przez mediów wybór dr Mohammeda Massadika na premiera rządu irańskiego. Dr Massadik jest przywódcą irańskiego frontu narodowego oraz przewodniczącym komisji nasto-

wa prowadzona będzie na płaszczyźnie ścisłej jednoci działalności wszystkich zrzeszeń pracowników państwowych.

BUDAPESZT — Centralny Urząd Statystyczny Węgierskiej Republiki Ludowej opublikował wyniki wykonania planu gospodarczego w 1 kwartale br.

Komunikat stwierdza, że przemysł węgierski wykonał globalnie plan kwartalny w 109,8 proc. Przemysł ciężki wykonał plan w 102,3 proc. W porównaniu z 1 kwartałem 1950 r. produkcja przemysłu węgierskiego wzrosła o 32,6 proc.

Przez śmiałą krytykę i samokrytykę zwalczamy nasze braki, błędy i słabości, ulepszymy metody pracy, przyspieszamy socjalistyczny rozwój naszego kraju!



## Akademie 1-Majowe w łódzkich zakładach pracy

W dniu 29 maja odbyły się w łódzkich zakładach pracy uroczyste akademie, na których świat pracy witał nadchodzące Święto 1-Majowe.

W ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO odbyła się w czasie akademii uroczystość nadania odznak przodowników pracy czołowym pracownikom Zakładów.

Na uroczystej akademii 1-Majowej w ZPB IM. 1 MAJA, która stała się wspaniałą manifestacją całej załogi wręczono nagrody i odznaczenia przodownikom pracy, racjonalizatorom i jubilatowi, którzy 25 lat przetrwali w zakładach widzewskich.

Uroczyste akademie odbyły się również w ZPB IM. HARNAMA, ZPW IM. 9 MAJA, ZPW IM. WIECKOWSKIEGO, ZPB IM. RÓŻY LUKSEMBURG i in.

Dnia 16 kwietnia br. oddano do użytku nową, nowoczesnie zbudowaną szkołę podstawową na Osiedlu Muranowskim.

Na zdjęciu: Mała Elżbietka i Magdalena ćwiczą pilnie przy tablicy.

## Zakłady pruszkowskie otrzymały nazwę Zakładów im. 1 Maja

WARSZAWA. W dniu 29 b.m. odbyła się nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej w Pruszkowie, w czasie której zatwierdzony został wniosek Zakładów Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie o zmianę nazwy tych zakładów na Zakłady Przemysłowe im. 1 Maja.

## Delegacja PKOP w drodze na Koreę

WARSZAWA. — W drodze na Koreę znajduje się delegacja Polskiego Komitetu Obronców Pokoju w składzie: Marian Czerwiński, Bronisław Wiernik i Helena Krzywdzińska.

Delegacja wiezie wielką ilość darów ofiarowanych przez społeczeństwo polskie ludności cywilnej i dzieciom Korei. Dary te — to rezultat zbiórki, jaka odbyła się w całym kraju z inicjatywy Polskiego Komitetu Obronców Pokoju.

W czasie pobytu w Pekinie, delegacja, której towarzyszył ambasador RP Burgin, została przyjęta przez wicepremiera Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej — prof. Kuo Mo-żo, przewodniczącego ogólnochińskiego komitetu walki o pokój światowy i przeciw agresji amerykańskiej.

W poniedziałek, dnia 30 kwietnia o godzinie 17-ej  
w Teatrze przy ul. Wieckowskiego 15 odbędzie się  
**Uroczysta Akademia 1-Majowa**  
Referat na Akademii wygłosi Sekretarz Komitetu  
Łódzkiego P. Z. P. R. — ob. Paweł Wojas.  
Komitet Obchodu  
1-Maja w Łodzi

# mówi

## FALA 31

Zastępca Achesona dla spraw europejskich, mister Perkins, oświadczył z żalem na posiedzeniu Izby Reprezentantów, że: „ambasadorowie i inni dyplomaci amerykańscy w krajach Europy wschodniej zawiadomili nasz rząd, iż nie znaleźli w tych krajach żadnych oznak jakichkolwiek przygotowań do wojny”.

Patrzcie, patrzcie, to się nazywa — odkrycie Ameryki.

Francuski tygodnik „Opera” zajmujący się sprawami kulturalnymi zamieścił wywiad ze znany reżyserem włoskim, Rosselinim. Wywiad zaczyna się od następujących pytań:

— Czy lubi pan jeść? Czy woli pan kuchnię szwedzką czy włoską? Czy lubi pan kluski z pomidorami czy z serem?

Reportera „Operey” interesuje jak widać sztuka.

Kulinarna.

### W odpowiedzi na listy Czytelników ZARZUTY BYŁY SIUSZNE.

W związku z uwagami Czytelników na temat prania w Ambulatorium w ZPB im. 1 Maja — Ministerstwo Zdrowia donosi nam, że przeprowadzone badania potwierdziły w znacznej części zarzuty, zawarte w notatce. W konsekwencji tego został zwolniony z pracy jeden z lekarzy, a inne przesunięcia personalne są w toku.

Poza tym Wydział Zdrowia wspólnie z Komisją Zdrowia Prezydium RN m. Łodzi zorganizował naradę roboczą w tych zakładach, na której wypowiadali się zainteresowani lekarze oraz robotnicy. Radzono nad sposobem, aby pracownicy otrzymywali tam należytą i we właściwym czasie pomoc lekarską.

#### JESZCZE W SPRAWIE TABLIC

W związku ze skargą Czytelniczki, uczenie, którym milicjant spisał protokół za przejście przez tor — DOKP w Łodzi donosi, że polecano raz jeszcze ustawić do 25 bu. tablice ostrzegawcze przy torze kolejowym w obrębie ul. Bałtojskiej na Widzewie.

Ponadto Dyrekcja Kolei wyjaśnia, że sprawa bezpieczeństwa ludzkiego nie jest zaniedbywana przez czynniki kolejowe. Rozmieszczane tablice ostrzegawcze, które mają stanowić przestróg dla przechodniów — bywają, niestety często, przez element nieadyseplinowany niszczone, a nawet całkowicie usuwane.

### Co to jest potok?

# Udoskonalona technika

## umożliwia przyspieszenie produkcji i obniżkę kosztów własnych

W dniu 2 kwietnia, po dłuższej pracy przygotowawczej w Zakładach Starachowickich, ruszyła po raz pierwszy w polskim przemyśle samochodowym taśma montażowa ciężarówek „Star 20”.

Montaż samochodów zamiast na prymitywnych „koziolkach”, przy których tłoczyli się monterzy z poszczególnymi częściami, odbywa się obecnie na ruchomej taśmie, która zatrzymuje się kolejno na ściśle określony czas przy 19 stanowiskach roboczych. Ostatnie z nich nowozmontowany „Star 20” opuszcza o własnych siłach.

Potokowy system produkcji posiada kilka cech charakterystycznych. Należy do nich przede wszystkim specjalizacja stanowisk pracy, tj. gdy każdemu stanowisku pracy przydziela się jedną-dwie określone operacje, a same stanowiska pracy i urządzenia rozlokowuje się po linii kolejnych operacji procesu technologicznego.

Nie będziemy więc mieli potoku, jeśli na jednym stanowisku pracy wykonuje się wszystkie powiadzmy, 20 operacji, związanych z produkcją danego artykułu, natomiast jeśli te 20 operacji wykonuje się kolejno na 19 stanowiskach pracy po dwie operacje na każdym i przedmiot produkowany przechodzi kolejno w trakcie produkcji z jednego stanowiska na drugie — to jeden z warunków potoku jest już spełniony.

Dalej ważne jest, jak są rozstawione obrabiarki i urządzenia i jak w związku z tym wygląda droga, przebywana przez produkowany przedmiot w toku procesu produkcji.

Jeśli np. w oddziale mechanicznym obrabiarki są zgrupowane według zasady, technologicznej, czyli według rodzaju obróbki, a więc oddzielnie tokarki, oddzielnie frezarki, oddzielnie strugarki itp., zaś obrabiane części wędrują od jednej grupy urza-

żeń do drugiej, to ta częstokroć wydłużona, nieregularna, łamana, cofająca się niekiedy wstecz i tworząca pętle droga, przebywana przez obrabiane części, jest sprzeczna z wymogami potoku.

Warunkiem potoku jest, by obrabiarki i urządzenia, potrzebne do wyprodukowania pewnej części, np. tłoku, były ustawione w jednej linii, w kolejności, odpowiadającej kolejności operacji, związanych z produkowaniem tłoku.

Dalszą cechą produkcji potokowej jest przekazywanie obrabianej części (względnie składanego zespołu) na każdą następną operację bez przerwy tj. niezwłocznie po ukończeniu operacji poprzedniej.

Mechanizacja transportu obrabianych części względnie składanych zespołów z jednego stanowiska pracy na następne we wszystkich podstawowych procesach i stadiach produkcji — to również istotna cecha produkcji potokowej.

Jednakże taśma nie jest koniecznym warunkiem istnienia pro-

dukcji potokowej; taśma stanowi tylko jeden z bardziej doskonałych sposobów rozwiązania problemu transportu międzyoperacyjnego. W praktyce stosuje się często z powodzeniem inne, nie raz bardziej prymitywne sposoby transportu.

Przy potokowym systemie produkcji na wszystkich stanowiskach potoku oraz innych odcinkach zasilających i obsługujących go, praca musi odbywać się rytmicznie, zgodnie z terminarzami, które synchronizują produkcję poszczególnych części wyrobów.

Rzecz prosta, że potokowa produkcja wymaga szczególnie precyzyjnej organizacji planowania, ewidencji i kontroli wykonania planów na każdym odcinku produkcji.

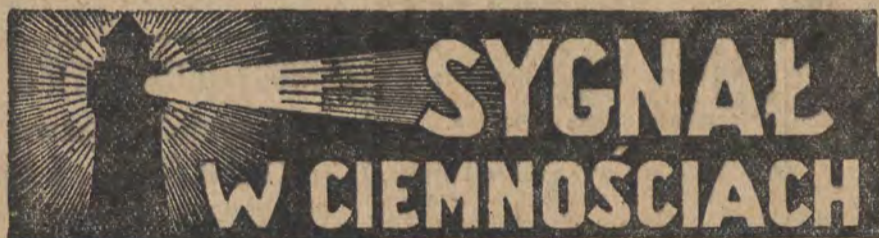
Krótkie omówienie podstawowych cech produkcji potokowej wykazuje, że jest to produkcja o wyższym poziomie organizacyjnym i technicznym, która powinna dawać znaczne efekty ekonomiczne w postaci obniżki kosztów własnych i która jest ściśle związana z wprowadzeniem nowej techniki.



Ośrodek szkoleniowy TOR w Radymnie istnieje od 1949 roku. Około 1000 absolwentów ośrodka pracuje już w POM-ach i PGR-ach woj. rzeszowskiego. Obecnie w dalszym ciągu prowadzone są trzymiesięczne kursy traktorzystów dla robotników POM-ów i chłopów z terenu województwa.

Na zdjęciu: Kursanci wyjeżdżają na „Zetorach” na naukę jazdy.

### ANDRZEJ ŻANSEK



Stało się to nazajutrz po tym pamiętnym w dziejach fabryki dniu, kiedy aresztowano starego Michnika i tylu, tylu innych działaczy robotniczych.

Mimo woli łączono z sobą oba te wypadki i Anna zyskała wtedy sympatię wszystkich pracowników wielkiej fabryki.

Potem jeszcze przyszły inne wydarzenia. Przewalily się złe, ciężkie lata i Weronika ślucz nigdy już więcej nie myślała o Annie Karwiczowej.

Dopiero teraz odżywają w niej dawne wspomnienia. A równocześnie zastanawia się nad tym, dlaczego lekko zdrzał głos Ortena, kiedy powiedział „Anna”.

Nie po raz pierwszy zresztą wymienił to imię...

Weronika pamięta doskonale, że Jerzy, leżąc w ciężkiej malignii, szepnął kilka razy: „Anno!”

Już nie raz chciała go spytać, kim jest dla niego ta Anna, którą przyzywał do siebie w gorączkowym śnie. Nie śmiała jednak. I dopiero teraz, trzymając w ręku fotografię, spytała cicho:

— Czy znałeś dobrze tę panią?

Nie spuszczała z niego wzroku. I znów wydało jej się, że twarz Jerzego zmieniła się lekko.

Jeszcze nie odpowiedział, a ona już zrozumiwała prawdę: jego i tę piękną kobietę z fotografii łączyło coś więcej, niż zwykła znajomość.

Zrozumiał, że odgadła jego tajemnicę. Nie chciał i nie umiał zaprzeczyć. Wolał powiedzieć od razu całą prawdę.

— Był czas — rzekł powoli — że kochałem tę kobietę. Myślałem o niej bardzo poważnie. Potem jednak poznał ją Karwicz, a ona widocznie nie kochała mnie, skoro zgodziła się go posłubić... Ale to były dawne czasy! Nie mówmy już o tym. Teraz mam ciebie. I jestem szczęśliwy.

Powiedział to bardzo pieszczotliwym głosem i serdecznie przytulił ją do siebie, jednakże Weronika jest pełna niepokojów.

Kiedyś przed laty, jako mała dziewczynka, pojechała na wieś. Zobaczyła wtedy po raz pierwszy prawdziwy las. Była olśniona, rozradowana. Uszczęśliwiona biegła od drzewa do drzewa, nie wie-

306)

dząc co zrobić wpierw: czy ułożyć wianek z niebieskich kwiatów, czy nazbierać poziomki.

Nagle ktoś starszy rzucił ostrzegawczo.

— Tylko uważaj, mała, bo w lesie są węże. Żeby cię który nie ugryził.

Cały baśniowy las, który wydał jej się zakątkiem raju, stracił wtedy dla niej wszystkie powaby. Uczuła nagły lęk. Skończyło się krótkie szczęście chwili. I zupełnie już innymi oczyma spoglądała na urzekający ją przed chwilą las.

I teraz również coś się w niej załamało. Ogarnia ją złe przecucie. Nie odrywa już oczu od fotografii pięknej panny pyta cicho:

— Co się teraz dzieje z Anną Karwiczową?

— Mówiłem ci, że nie wiem tego dokładnie... Nie wiem nawet, czy żyje...

Spojrzała mu prosto w oczy.

— A jeśli żyje? I jeśli wróci do Łodzi?

Zrozumiał, co ją niepokoi, dlaczego jej oczy są pełne obawy.

— Gdyby nawet wróciła — powiedział szczerze — nie zmieni to w niczym naszego stosunku. To, co było między Anną a mną, skończyło się już dawno. Anna jest już dla mnie tylko wspomnieniem.

Jej palce wciąż jeszcze ścisnął konwulsyjnie fotografię. Orten łagodnie rozluźnia chwyt jej dłoni, odkłada zdjęcie Anny i mówi serdecznie:

— Musimy rozmówić się poważnie. Tu chodzi przecież o naszą całą przyszłość: twoją i moją. Powiedzieliśmy sobie wzo-

raj wieczór tyle dobrych, gorących słów — teraz omówmy to spokojnie, już nie jak para kochanków, ale jak dwoje przyjaciół. Skoro zdecydowałaś się zostać moją żoną, nie ma sensu, ażebyśmy mieszkali osobno. Wprowadź się do mnie na stałe. Potem załatwimy wszystkie formalności. To jest zresztą tylko sprawa zebra

nia odpowiednich dokumentów. Czy ocalały ci, Weroniko, jakieś papiery?

— Nie! — potrząsa głową Weronika — Nie mam nic! Przepadła mi nawet „Kennkarta”.

— Na to wszystko znajdziemy jakąś radę. Co najwyżej odwlecze się termin dopełnienia ostatniej urzędowej formalności. Czy zgadzasz się?

Weronika oddycha głęboko. Niby kto, kto dźwiga na sobie jakiś wielki ciężar, a nie wie, jak go zrzucić.

— Tak... — mówi powoli — wiesz, że cię kocham, ale...

Nie zauważył nawet jej wahania i gęroco ciągnął dalej.

— Jeśli mnie kochasz — reszta nie jest już ważna. Zobaczysz, że będziemy z sobą bardzo szczęśliwi. Jestem z zawodu inżynierem. To, co zarobię, starczy na nas oboje. Ty będziesz prowadziła gospodarstwo, ja będę pracował w fabryce...

— Nie, mój drogi — przerwała mu prawie gwałtownie. — Ani mi się śni się dzieć z założonymi rękami i pozwalać, żeby inni pracowali na mnie. Jestem młoda, zdrowa. Nie wyobrażam sobie życia bez pracy. Chcę wrócić do fabryki, do swoich krosien.



KAPUSCINIŃSKA: — Wylegarnia drobiu znajduje się w Rzgowie, pow. Łódź.

STROSKANA MATKA: — Ugnienie plamy z czoła dziecka może być dokonane w Zakładzie Radiowym w Warszawie, ul. Wawelska Nr. 15. Radzimy jednak zgłosić się uprzednio do prof. dr. Stefanowskiego, który ordynuje w szpitalu Sw. Rodziny, przy ul. Wigury Nr. 19. Profesor orzeknie, czy dziecko można poddać takiemu zabiegowi.

ST. SKOCZYŁAS — KUTNO: y-Zegarki po 100 złotych sprzedami nie były w sklepie PDT w Łoiej przy ul. Piotrkowskiej Nr. 62. obecnie oczekiwany jest nowy transport zegarków przed 1 Maja. tey wydawane są gwarancje i na 1 rok okres — dowie się Pan bezpośrednio na miejscu.

STAŁY CZYTELNIK Z WIELKOPOLSKI: — Na kupno odbiodbiornika należy się uprzednio zapisać. W tych dniach ukaza się w sprzedaży 1000 „Pionierów”. Członkowie związków zawodowych korzystali ze sprzedaży ratalnej.

„ZAKŁOPOTANA”: — Nie możemy, niestety, spełnić prośby Pani, gdyż redakcja nie posiada zbędnych maszyna do pisania.

UNIEJOWIANIN: — Mimo najlepszych chęci nie jesteśmy w stanie odczytać nadesłanego listu, który napisany jest „maczkiem” na bibule i to ołówkiem.



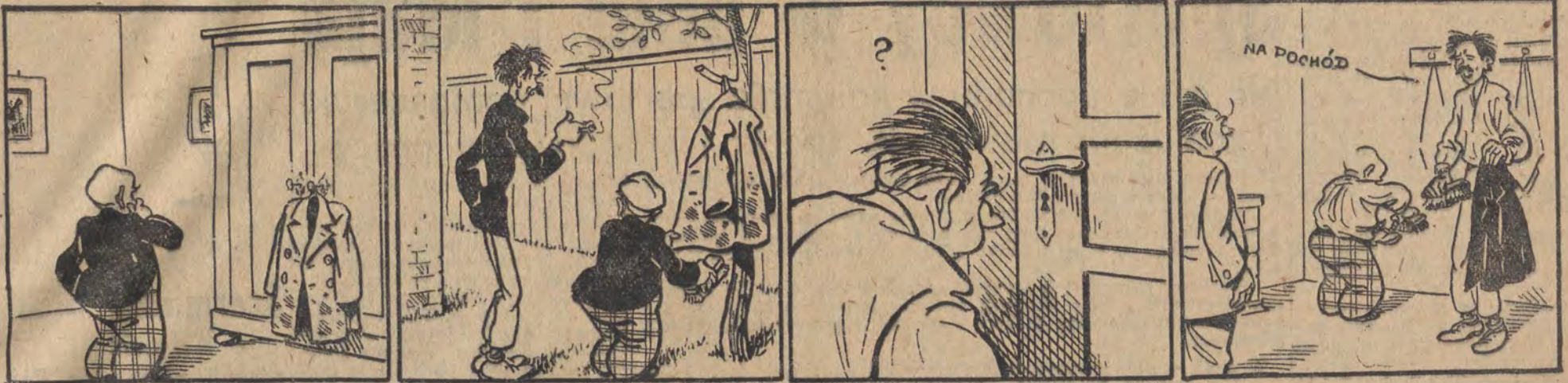
WTOREK 1 MAJA

MIĘDZYNARODOWE ŚWIĘTO PRACY

7.15 Muzyka, 8.05 Audycja dla wsi — gawęda pierwszomajowa. 8.15 Muzyka ludowa różnych narodów. 8.45 „Głos mają kobiety” — „Kobiety spod czerwonych sztandarów” — fel. 9.05 Muzyka. 9.15 „Czerwony sztandar” — fragment książki Wł. Kowalskiego. 9.25 Program lokalny. 9.30 Koncert Orkiestry i Chóru Rozgłośni Krakowskiej. 10.00 Rezerwa na transmisję uroczystości 1-Majowych. 15.00 Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. 16.00 Stylizowana muzyka polska 4-6 regionów. 16.45 Aud. dla dzieci — „Święto majowe” aud. sl.-muz. 17.00 Koncert Chopinowski. 18.50 Muzyka rozrywkowa. 20.30 Audycja rozrywkowa. 21.15 Muzyka taneczna. 22.00 Reportaż z Wycieczki Kolarskiej Praga — Warszawa. 22.10 Program lokalny 22.5 „1-Maja w kraju i na świecie”. 23.0 Muzyka poważna.

**Wzmacniamy socjalistyczną dyscyplinę pracy! Precz z łazikami i dezertierami z frontu pracy!**

# Przygody Wicka i Wacka



WACEK: — Wyczyścić go, czy nie wyczyścić?... Co prawda nie jest mi teraz potrzebny, ale znowu — jutro może być chłodno... A więc?

WICK: — Obiecałeś nie czyścić piaski, póki nie uporządkują ulicy Budziżyńskiej i ustępujesz?  
WACEK: — Zmuszony okolicznościami...

SOBEK: — Co się tam dzieje? Dezynfekują mieszkanie, czy też mają się zamiar wyprowadzić? Bo u nich — wszystko możliwe! Zobaczę!...

SOBEK: — Co panowie robią?  
WICK: — Przygotowujemy się do jutrzejszego pochodu. Czy pójdziemy? Oczywiście! Wszyscy pójdziemy!

## Już pięć lat pracują dla społeczeństwa Zakłady Graf. RSW „Prasa”

Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Łodzi obchodzą w ubiegłą sobotę pięciolecie swojego istnienia. W uroczystości, połączonej z akademią 1-Majową, wzięli udział prezes RSW „Prasa”, ob. Rayski i wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej ob. Bugajski.

Kilkunastu pracowników zakładów, wyróżniających się w codziennej pracy, otrzymało odznak Przewodników Pracy. Są to: Sikorski, Kowalczyk, Walikow, Sitarz, Ziarkowski, Skrzypczyk, Pacholski, Smuga, Klimczak, Niedzielska, Górski, Trzeciak i Błaszczak.

Do wielu życzeń z okazji jubileuszu przylacza się także redakcja „Expressu”, życząc łódzkim zakładom graficznym RSW „Prasa” dalszej owocnej pracy na polu rozpowszechniania i popularyzacji słowa drukowanego.

## Będą się uczyć w nowym, pięknym gmachu Łodzi przybyła jeszcze jedna szkoła

Nowy gmach szkolny Ośrodka Szkoleń Zawodowego Przemysłu Metalowego przy zbiegu ulic Wigury i Sienkiewicza oddany został wczoraj do użytku.

W imieniu młodzieży otwarcia szkoły dokonała uczennica Ośrodka — przewodnica pracy Zakładów Przemysłu Metalowego im. Strzelecka — Józefa Adamczyk oraz przewodnicząca nauki Ciesielski i Gmach.

Następnie przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego przekazali młodzieży nowy sztandar szkolny. Przyjmując od rodziców sztandar, jeden z najlepszych uczniów szkoły Tadeusz Ciesielski soho wzięty w imieniu wszystkich uczniów godnie realizować hasło umieszczone na sztandarze — „Pracą i nauką do socjalizmu”.

Po uroczystości otwarcia szkoły odbyła się w nowym lokalu akademii 1-Majowa. (u)

## NASI Czytelnicy PRASA

CG Z MOIMI PIENIĘDZMI?

Pracownik Łódzkich Zakł. Remontowo-Montażowych w Łodzi wystawiony jest przez Poczta na nielada próbę cierpliwości.

Jeszcze w listopadzie ub. r. — donosi nasz Czytelnik — byłem delegowany do pracy w Malborskich Zakł. Rozszarłanych. Firma moja wystąpiła mi wtedy 210 zł, ale pieniędzy tych nie otrzymałem. Po powrocie do Łodzi zwróciłem się do Prezydium Rady Narodowej i na skutek interwencji pieniądze się znalazły. Ale do dnia dzisiejszego nie zwróceno mi ich.

Gdy udałem się do Urzędu Pocztowego przy ul. Moniuszki — pocieszała mnie, że Poczta już wszystko zrobiła. Oświadczałem, że Poczta nic nie zrobiła i uważam, że to brzydka, żeby robotnik czekał przez 6 miesięcy na swoje pieniądze.

(—) Bogdan Borucki  
Wólcańska Nr 144

Dyrekcja Poczty niewątpliwie nam wyjaśni, co się stało z pieniędzmi naszego Czytelnika.

# Pod sztandarami pokoju i lepszego jutra W manifestacji 1-Majowej wezmą udział wszyscy mieszkańcy Łodzi

Jutro spotkamy się na pochodzie! Nie będzie nikogo, kto by nie pospieszył jutro do swych zakładów pracy, aby razem z towarzyszami od warsztatu czy biurka w jednym, wspólnym szeregu wyjść na ulice miasta, manifestując swoją wolę walki o zachowanie pokoju.

Pod sztandarami pokoju i lepszego jutra nie zabraknie nikogo, budującego przy swym warsztacie pracy przyszłość dla siebie i swych dzieci, nie zabraknie żadnego człowieka pracy.

Wyjdą łodzianie na ulice i krocząc będą dumni pod transparentami, mówiącymi o ich osiągnięciach, o wykonanych zobowiązaniach. A miasto powita ich odświętną szatą, w którą stroi się już od kilku dni...

Na Placu Wolności tłumy ludzi. Z zainteresowaniem przyglądają się rosnącej dekoracji. Olbrzymia wieża-winda, wokół niej 12 okazałych rozmiarów szóstek. Ze środka placu dochodzą okrzyki.

— Hooo-op! Jeszcze troszkę! Hooo-op!...

I przy każdym okrzyku wysoki, ciężki maszt z czerwoną flagą pnie się coraz wyżej. Jeszcze pół godziny — i dumny sztandar łopocze na wysokości kilkunastu metrów ponad szczytem wieży.

Całą niedzielę pracowano tu ofiarnie. Późnym wieczorem dopiero prace zakończono. Ciesie Stemporski, Pasik i inni z zadowoleniem ocierali spocone czoła... Dzisiaj możemy podziwiać owoc ich pracy.

## Piętym rozmiarów gwiazdę widać już z Piotrkowskiej. Ale dopiero gdy stanie się na rogu

**Na miejscu dawnego rynku Reprezentacyjny plac powstał w śródmieściu Łodzi**

Z zaciekawieniem i podziwem przyglądali się wczoraj łodzianie robotom na Placu Zwycięstwa. Miały się one ku końcowi. Robotnicy i junacy układali ostatnie płyty i porządkowali plac. Na gotowej już części przechadzali się pierwsi spacerowiczowie.

Wieczorem prace zakończono niemal całkowicie. Jeszcze tylko drobne uzupełnienia i Plac Zwycięstwa zobaczymy na 1-go Maja w nowej szacie.

Zaloga MPD wykonała tym samym swoje zobowiązanie pierwszomajowe na jeden dzień przed terminem. (r)

Sienkiewicza i Narutowicza, ogarnia człowieka podziw.

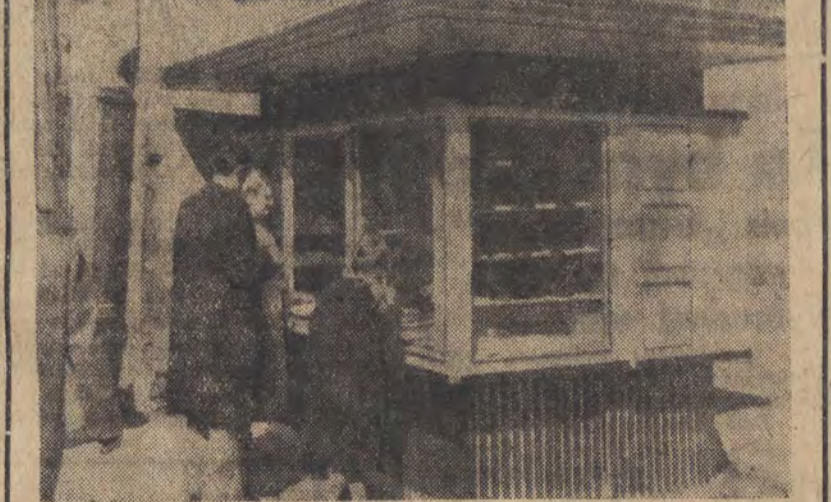
— Jak oni tę gwiazdę założyli? — zadaje sobie pytanie każdy, kto tędy przechodzi i choć na chwilę spojrzy na szczyt budującego się wieżowca Centrali Tekstylniej.

Zadanie dla robotników-dekoratorów rzeczywiście łatwe nie było. Bo gwiazdę swą umieścili na kilkumetrowej wysokości bramie, ustawionej na najwyższym żebrze stalowego kolosa.

Nikt nie zaprzeczy, że żadna dekoracja w Łodzi tak wysoko nie sięga...

A wieczorem aż przyjemnie wyjść do miasta. Setki reflektorów rzucają snopy jaskrawego światła na udekorowane budynki. Czerwień flag wydaje się wtedy jeszcze ostrzejsza, niż we dnie.

## I kioski mogą być ładne!



Estetycznie wykonane kioski „Ruch” ustawione ostatnio w kilkunastu punktach Łodzi, cieszą się dużą frekwencją. Łodzianie chętnie w nich kupują gazety, książki, papierosy i różnego rodzaju pamiątki.

## Mieszkańcy Zarzewa otrzymali linię tramwajową Ofiarna pomoc ludności przyczyniła się do szybszego zakończenia robót

Gdy mieszkańcy Zarzewa dowiedzieli się o postanowieniu przedłużenia linii „Trójki” aż do toru kolejowego, adetchnęli z ulgą. Nareszcie! Utworzony już przedtem komitet społeczny zwołał na tymczasem zebranie, na którym mieszkańcy okolicznych ulic zadeklarowali pomoc przy budowie nowej linii.

W pracach przy układaniu torów tramwajowych nie zabrakło nikogo. Pomagali zarówno starsi jak i młodzież szkolna. Po powrocie z fabryk i biur z ochotą zabierali się wszyscy do kopania ziem. Okoliczni chłopcy pomagali z wozami przy jej wywoźce.

Na szczególnie wyróżnienie zasługują: robotnica Sabina Oswald, rolnicy Bolesław Luczyński i Antoni Kulik, pracownica PMS Anna Woźniak i uczeń Longin Karasiński.

Dzięki pomocy społeczeństwa Zarzewa budowę linii można było zakończyć w stosunkowo krótkim czasie. — Umożliwiło to oddanie jej do użytku jeszcze przed Świętem 1-go Maja.

Tłumnie przybyli w niedzielę mieszkańcy Zarzewa na uroczyste otwarcie li-

ni tramwajowej, którego — dokonał wice-przewodniczący Prezydium RN — ob. Bugajski.

Po przecięciu wstęgi, przy dźwiękach orkiestry, ruszył nowym tarem udekorowany czerwienią pierwszy tramwaj.

Na petli krańcowej odbyła się następnie uroczystość, podczas której wyróżnionym pracownikom MZK wręczono jako nagrody książeczki oszczędnościowe PKO, ufundowane przez mieszkańców Zarzewa. (er)

**Kawały**

Straszny leń z tego Bumelanckiego. Wszyscy o tym wiedzą. Kierownik wreszcie traci cierpliwość i przywołuje Bumelanckiego do porządku.

— Najwyższy czas, żeby się pan zabrał uczciwie do roboty! Cały dzień pan nie robi tylko patrzy wprost przed siebie!...

— A co mam robić? ... Zezować?

Czerwona Łódź, odświętnie przybrana, oczekuje 1-Majowych obchodów. Oczekuje święta, które jest przeglądem jej siły i które daje siły do jeszcze ofiarniejszej pracy, do walki o wspanialsze Jutro...

Spotkamy się więc na pochodzie. Żeby jednak manifestacja przebiegała sprawnie, dotrzymujemy wyznaczonych terminów.

Przed wszystkim więc stawmy się punktualnie w zakładach pracy. Ułatwią nam to w znacznym stopniu tramwaje, które kursować będą rano do godz. 8.40 — a na Piotrkowskiej, Stalina i Al. Kościuszki do 8.10 — przewożąc bezpłatnie pasażerów. Z zakładów pracy i ze szkół udamy się na dzielnicowe miejsca zbiórek, aby stamtąd całymi dzielnicami pomaszzerować na wyznaczone punkty w pobliżu zbiegu ulic Stalina, Piotrkowskiej i Mickiewicza.

Na punktach tych dzielnice ustawiać się będą osiemnastkami, aby w tym szyku wejść do głównej manifestacji, odbywającej się na ul. Piotrkowskiej od ul. Stalina do Pl. Wolności.

Oddzielnie zbierają się jedynie studenci i pracownicy wyższych uczelni — na ul. Gdańskiej od Zwirki do Worcella oraz harcerze. Ci ostatni zbierają się w następujących punktach: Dzielnicie Śródmieście i Śródmieście-Prawa na Pl. Barlickiego, Górna-Lewa, Górna-Prawa i MDK na ul. Żeromskiego przy Mickiewicza, Śródmieście-Lewa i Widzewa na ul. Targowej przy Parku Źródłiska, Bałuty i Staromiejska — przy zbiegu ulic Północnej i Nowomiejskiej, Górna i Ruda Pabianicka na ul. Wólcańskiej, róg Pabianickiej.

Miejsca zbiórek zakładów pracy i szkół podaliśmy już uprzednio. Godziny wyznaczone są dla każdej dzielnicy oddzielnie. Manifestacja rozpocznie się punktualnie o godz. 9-ej rano. (ka)

## Akademia 1-Majowa pracowników Prezydium RN i DRN-ów

W sali łódzkiej Filharmonii odbyła się uroczysta Akademia Pierwszomajowa, zorganizowana przez Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

Po referacie okolicznościowym członka Prezydium RN — ob. Reginy Gerleckiej, zebrani na sali pracownicy Prezydium RN i DRN-ów burliwymi oklaskami przyjęli tekst rezolucji, w której postanawiają wyteńczyć wszystkie siły w kierunku jak najlepszego zaspokojenia potrzeb mas pracujących Łodzi.

Na zakończenie akademii odbyła się część artystyczna w wykonaniu artystów scen łódzkich. (r)

## O Puchar Polski Włóknarz (Pabianice) kandydatem do ćwierćfinałów

W Pabianicach odbył się mecz o Puchar Polski pomiędzy miejscowym Włóknierzem a Stalą (Radom). Jak wiadomo pierwsze spotkanie tych drużyn zakończyło się wynikiem remisowym 2:2. Wczoraj zwycięstwo odnieśli piłkarze Włóknarza w stosunku 4:1 (0:1).

Bramki dla zwycięzców uzyskali: Kurowski, Zuber, Wagner i Dąbrowski.

W Olsztynie w meczu o Puchar Polski Budowlani z Chorzowa pokonali zdecydowanie miejscowego Kolejarza 6:1 (3:0).

Dalsze rozgrywki o Puchar Polski (1/8 finału) odbędą się 13 maja br.

W towarzyskim meczu piłkarskim ligowa Unia (Chorzów) uzyskała w spotkaniu z Ogniwem (Bytom) wynik remisowy 2:2. Do paury wynik brzmiał 1:0 dla Ognia.

## 4 rekordy Polski ustanowili pływacy

W niedzielę na zawodach międzyklubowych w Zabrze w hali krytej startowali czołowi pływacy Polski Procel, Gremłowski, Gryszczukówna i Dziwkówna, zgłosili próby pobicia rekordów Polski.

Próby powiodły się. Procel na 50 m st. dow. uzyskał czas 27,2 sek., który jest lepszy od przedwojennego rekordu Bocheńskiego o 0,2 sek.

Gremłowski na 500 m st. dow. uzyskał czas 6:22,0.

Gryszczukówna na 300 m st. dow. osiągnęła wynik 4:29,8, a Dziwkówna na 500 m st. dow. — 7:58,2. Wszystkie te wyniki są nowymi rekordami Polski.

## Dobre wyniki w Biegach Narodowych uzyskano w woj. łódzkim

Wczoraj odbyły się Biegi Narodowe na szczeblu powiatowym. W powiatach województwa łódzkiego startowało ogółem 942 zawodników, w tej liczbie 356 kobiet. Zawodnicy wykazali dość dobre przygotowanie, gdyż 80 procent startujących w biegu na 3 km uzyskało normy na SPO.

Najlepsze wyniki zanotowano w powiatach Piotrków miasto, Radomsko, Zgierz i Wieluń. Dużą poprawę wykazali również zawodnicy Ludowych Zespołów Sportowych. Do najlepszych należy wynik uzyskany w Piotrkowie miasto przez Świątkaczkę, który dystans 3 km przebiegł w czasie 9,40.

## TEATRY

Nowy — AKADEMIA 1-MAJOWA — godz. 17.  
Im. St. Jaracza — „TYSIĄC WALECZNYCH” — godz. 19.  
Żydowski — „200.000” — godz. 19.30.  
Pozostałe teatry nieczynne.

## KINA

ADRIA — Pierwszy start — 16, 18, 20.  
BAJKA — Konfrontacja — 18, 20.  
BALTYK — 1-szy Maja 1950 roku w Moskwie — 16.30, 18.30, 20.30.  
GDYNIA — Program aktualności — 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.  
MŁODA GWARDIA — Kłopoty referenta Trziszki — 16, 18, 20.  
MUZA — Warszawska premiera — 18, 20.  
POLONIA — Słońce wschodzi — 16.30, 18.30, 20.30.  
PRZEDWIOŚNIE — Miasto nieujarzmione — 18, 20.  
REKORD — Śmiali ludzie — 18, 20.  
ROBOTNIK — Dr. Kovarz operuje — 18, 20.  
ROMA — Czekaj na mnie — 18, 20.  
STYLÓWY — Rada bogów — 17.30, 20.  
ŚWIT — S-S Orzeł zaginał — 18, 20.  
TATRY — Wesoły jarmark — 16, 18, 20.  
WISŁA — Wielkopańskie hulanki — 16.30, 18.30, 20.30.  
WŁÓKNIARZ — Potępienci — 16.30, 18.30, 20.30.  
WOLNOŚĆ — Milczenie jest złotem — 16, 18, 20.  
ZACHETA — Statek Derbent — 18, 20.

# Pierwsi w sporcie — pierwsi w produkcji Sportowcy w dniu 1 Maja

## Na czele pochodu w kolumnie sportowej pomaszerują zasłużeni mistrzowie sportu i przodownicy pracy

Dzień 1 Maja będzie w całym kraju radosną manifestacją jedności narodu w walce o pokój i Plan 6-letni.

Sportowcy w dniu 1 Maja biorąc masowo udział w pochodach i uroczystościach, manifestować będą swą wolę walki o pokój i realizację Planu 6-letniego — w myśl hasła: „Pierwsi w sporcie — pierwsi w produkcji”.

Sportowcy zamykają gotowość oddania wszystkich sił dla dalszego upowszechnienia kultury fizycznej, podniesienia poziomu ideowego, zdobywania odznaki „Sprawy do Pracy i Obrony” i podwyższenia poziomu sportowego.

W Łodzi sportowcy przemarszerują na czele pochodu 1-majowego. W kolumnie sportowej znajdują się zasłużeni mistrzowie sportu, sportowcy przodownicy pracy, działacze i aktywiści klubów i kół sportowych przy zakładach pracy, sportowcy Wojska i Gwardii, LZS-ów, Akademickiego

Zrzeszenia Sportowego i Szkolnych Kół Sportowych.

W godzinach popołudniowych zorganizowane będą imprezy sportowe we wszystkich dzielnicach miasta. Na czoło imprez wybiją się lokalne derby piłkarskie o moralny tytuł mistrza Łodzi, w którym ŁKS Włóknarz zmierzy się z Widzewem. W przebiegu tych zawodów rozegrane zostaną biegi na 100 i 1.000 m oraz sztafeta 4 x 100 m.

Pięściarze wystąpią na Placu Zwycięstwa, gdzie przeprowadzą walki pokazowe.

Na pływackim Młodzieżowym Domu Kultury Łódzkie Ognio organizuje zawody pływackie.

Kolarze wystąpią w wyścigu szosowym, zaś kolarze torowi zorganizują zawody na torze w Helenowie. Poza tym odbędą się jeszcze imprezy w szeregu innych dyscyplin sportowych.

## Dzisiaj start

# IV Wyścigu Pokoju

Wicepremier CSR gen. Svoboda wydał przyjęcie na cześć kolarzy

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się IV Międzynarodowy Wyścig Pokoju Praga — Warszawa, zorganizowany przez „Trybunę Ludu” i „Rude Pravo”.

W wyścigu bierze udział 12 drużyn. Start nastąpi w Pradze przed wielkimi zakładami przez myślowych — „Tatra”, które re objęły patronat nad polskimi kolarzami.

Kolarze wyruszą z Pragi by drogą okrężną do przejechania 164 km, przez Terezin — Louny — Slany — Kladno — Lidice znów znaleźć się w Pradze. Najprawdopodobniej wyścig dotrze do mety I etapu około godz. 17,40.

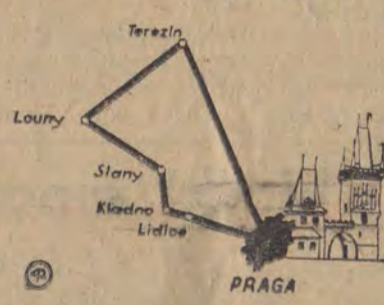
Trasa pierwszego etapu jest dobrze znana drużynie polskiej. Przejechali oni ją bowiem przed kilkoma

dniemi na pełnym gazie, nadłożyli nawet drogi, bo w sumie przebyto przeszło 200 kilometrów. Ostatni trening piątkowy był już lekki, nie rozwijano bowiem większej szybkości, niż 25 km, na godzinę.

W sobotę wieczorem przewodniczący Państwowego Urzędu dla Spraw WF i Sportu, wicepremier gen. Svoboda wydał przyjęcie na

## I ETAP

164 km 30-IV-1951.



## Frontem do młodzieży

# To była gra

Popis „trampkarzy” przypadł do gustu wybrednej widowni

Na przedmeczku spotkania ŁKS Włóknarz — Górnik zadebiutowali, zgodnie z zapowiedzią, „przedszkolaki”. Dwie drużyny chłopców w wieku 11 — 12 lat uganiano się po boisku za piłką.

Uganiało się? Ależ nie podobno! Chłopcy grali, jak z nut. Grali tak, że aż podziw brał, kiedy zdążyli przyswoić sobie sztukę kopania i kontrolowania piłki. Przecież niejednemu zaawansowanemu zawodnikowi przychodziło to z trudnością.

Okazało się, że młodym piłkarzom nie są też obce zasady taktyki. Niektóre pociągnięcia były wprost zdumiewająco dobrze obmyślane. Mieliśmy kombinację dwójek, trójek, mieliśmy też tak trudne prostopadłe podania. Grano ochotczo, z ambicją i werwą. Padły dość liczne bramki.

Wczorajszy popis przypadł do gustu niejednemu ze starszych bywalców meczowych. „Trampkarze” zaimponowali widowni, która nie szczędziła szczerych okłasków młodocianym piłkarzom.

Tylko tak dalej. Frontem do młodzieży! Szkolici i jeszcze raz szkolici, a możemy być spokojni o przyszłość naszego piłkarstwa.

Wykwalifikowanych, księgowego kosztów własnych, księgowego materiałowego oraz referenta Działu Zaopatrzenia zatrudniają natchmianst Zakłady Przemysłu Dzierwiarskiego im. Teodora Duracza w Łodzi, Nowotki 65. 311

## Najlepszych pływaków wyłonili mistrzostwa łódzkich kół średnich

Na basenie MDK odbyły się w niedzielę zawody pływackie o mistrzostwo szkół łódzkich ogólnoszkolnych. Rozegrano konkurencje męskie. W mistrzostwach wzięło udział 178 zawodników z 18 szkół.

Przed południem odbyły się eliminacje, a w godzinach popołudniowych finały. Oto wyniki techniczne:

50 m dow. Skupiński III TPD 36,6; 50 m klas. Janas II P.G. i L. 36,3; 50 m grzb. Pławik VIII P.G. i L. 36,6; 50 m z granatem Cwerciakiewicz III TPD 36,6.

100 m st. dow. Skupiński 1:09,2; 100 m st. klas. Janas 1:20,7; 100 m st. grzb. Pławik 1:19,7.

200 m st. dow. Cwerciakiewicz 2:38,0. Sztafeta 10 x 50 m st. dow. III Gimm. im. Zeromskiego 6:40,8 przed III TPD 7:22,2. Sztafeta 3x50 m st. zm. VIII P.G. i L. 1:49,2 przed XV P.G. i L. 2:07,0. Sztafeta 4x100 m III TPD 6:18,1 przed I P.G. i L. 6:26,3.

W punktacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło III TPD 44 pkt. przed VIII P.G. i L. 35 pkt., gimn. im. Zeromskiego 22 pkt. i gimn. im. Kopernika.

## Pierwszy krok na ringu w Tomaszowie

W Tomaszowie Maz. odbyły się zawody pięściarskie „Wiosenny pierwszy krok”, w których wzięło udział 87 młodych bokserów.

Startowali nowicjusze ringowi z Tomaszowa, Piotrkowa i Sieradza. Były to pierwsze wstępne eliminacje. Zwycięzcy wczorajszych walk zakwalifikowali się do dalszej rundy.

## Szermierze Stali z Katowic zdobyli mistrzostwo Polski

Dwudniowy turniej finałowy czterech najlepszych zespołów szermierczych o mistrzostwo Polski zakończył się zwycięstwem katowickiej Stali — 60 pkt., przed CWKS 53 pkt., Ogniwem (Warszawa) 45,5 pkt., i Stalą (Wrocław) 33,5 pkt.

Jako pierwsza konkurencja odbyły się walki na bagnety. Indywidualnie zwyciężył Paliga (CWKS) przed Królikowskim (CWKS), drużynowo CWKS — 15 pkt. przed Stalą (Katowice) — 10 pkt. W florcie kobiet zwyciężyła Liszkowska Stal (Katowice) przed Nawrocką Ogniwem (Warszawa), drużynowo — Ogniwem (Warszawa) 13 pkt. przed Stalą (Katowice) 13 pkt.

Floret mężczyzn wygrał Pawłowski Ogniwem (Warszawa) przed Sobikim Stal (Katowice), drużynowo: 1) Stal Katowice, 2) Ogniwem Warszawa.

Szpada indywidualnie: 1) Nawrocki Stal (Katowice), 2) Laskowski CWKS, drużynowo: 1) Stal Katowice, 2) CWKS.

Ostatnią rozegraną konkurencją była szabla, którą wygrał indywidualnie Suski Stal (Katowice) 8 zwycięstw. Drużynowo: 1) Stal (Wrocław) 15,5 pkt., 2) CWKS 14 pkt.

## Zbiórka na stadionie! Sekcje ŁKS Włóknarz szykują się do defilady

Zarząd ŁKS Włóknarz komunikuje, że w dniu 1 maja br. zbiórka wszystkich sekcji sportowych klubu została wyznaczona na stadionie przy Al. Unii 2 o godz. 7 rano. Skąd nastąpi wymarsz na punkt zborny wyznaczony przez LKKF, w celu wzięcia udziału w pochodzie i defiladzie.

Członkowie poszczególnych sekcji winni stawić się na zbiórce punktualnie, pod rygiem organizacyjnym.

## Na boiskach Łodzi i prowincji

W mistrzostwach piłkarskich klasy wojewódzkiej uzyskano wczoraj następujące wyniki: Kolejarz (Ł) — Ognisko 2:1, Budowlani — Spójnia 4:0, Widzew I B — Gwardia 3:0, Unia (Zgierz) — Włóknarz (Zgierz) 5:2 (3:1), Unia (Radomsko) — Stal (Radomsko) 2:1 (2:1), Spójnia (Tomaszów) — LZS Pławno 3:1, ŁKS Włóknarz I B — Ogniwem (Łódź) 3:2 (1:2).

## SEKCJA ATLETYKI powstała w Łodzi przy WKKF

Wczoraj odbyło się walne zebranie Łódzkiego Związku Atletycznego, na którym zapadła uchwała o likwidacji okręgu i powołaniu do życia sekcji atletyki WKKF.

Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium do władz sekcji wybrani zostali: Krachulec, Kawał, Panfil, Andrzejewski, Świętosławski, Furtak, Tomaszewski, Andrzejak oraz przedstawiciele ZMP, DOSZ-u, Wojska i LZS. Wręczeniem dyplomów i żetonów zawodnikom zakończono zebranie.

Związek Branżowy Budowlanych Spółdzielni Pracy w Łodzi, ul. Jaracza 40 zawiadamia, że wszelkie zażalenia i skargi odnośnie Spółdzielni Pracy Budowlanych będą przyjmowane i rozpatrywane przez Zarząd Związku Branżowego w każdy wtorek, od godz. 15.30 do 17-ej w lokalu Biura Związku. 307